VII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI SPRAW ZAGRANICZNYCH**
(NR 89)
z dnia 10 lipca 2013 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Spraw Zagranicznych (nr 89)

10 lipca 2013 r.

Komisja Spraw Zagranicznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Grzegorza Schetyny (PO)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– rozpatrzenie zawiadomienia Prezesa Rady Ministrów o zamiarze przedłożenia Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej do ratyfikacji, bez zgody wyrażonej w ustawie, Umowy między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Republiki Cypryjskiej o dwustronnej współpracy w dziedzinie obronności (druk nr 1465),

– pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o współpracy rozwojowej (druk nr 1476).

W posiedzeniu udział wzięli: **Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz** podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych wraz ze współpracownikami, **Krzysztof Stanowski** prezes Fundacji Solidarności Międzynarodowej oraz **Janina Janek** doradca ekonomiczny w Departamencie Administracji Publicznej Najwyższej Izby Kontroli.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Łukasz Andrzejczyk** i **Piotr Babiński** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych, **Przemysław Sadłoń** i **Piotr Świat** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Grzegorz Schetyna (PO):

Otwieram posiedzenie Komisji.

Witam panią minister Pełczyńską-Nałęcz. Porządek obrad przewiduje: w pkt 1. – rozpatrzenie zawiadomienia Prezesa Rady Ministrów o zamiarze przedłożenia Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej do ratyfikacji, bez zgody wyrażonej w ustawie, Umowy między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Republiki Cypryjskiej o dwustronnej współpracy w dziedzinie obronności (druk nr 1465), w pkt 2. – pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o współpracy rozwojowej (druk nr 1476), uzasadnia poseł Robert Tyszkiewicz, w pkt 3. – rozpatrzenie planu pracy Komisji, który państwo otrzymali na piśmie.

Przechodzimy do rozpatrzenia pkt 1. Marszałek Sejmu na podstawie art. 118 Regulaminu Sejmu skierowała zawiadomienie do Komisji Spraw Zagranicznych celem zajęcia stanowiska co do zasadności wybranego przez Radę Ministrów trybu ratyfikacji umowy. Otrzymaliśmy opinię Biura Analiz Sejmowych, która uznaje tryb ratyfikacji za właściwy.

Czy pani minister chce zabrać głos w tej sprawie? Rozumiem, że nie. Dziękuję.

Czy są pytania w tej sprawie? Nie ma pytań.

Czy Biuro Legislacyjne ma uwagi? Nie ma uwag.

Proponuję, żeby Komisja przyjęła sprawozdanie o niezgłaszaniu zastrzeżeń.

Dzień dobry, panie przewodniczący. Serdecznie witam na posiedzeniu naszej Komisji.

Poseł Tadeusz Iwiński (SLD):

Przepraszam, ale m.in. z posłem Szczerskim byłem w Polskim Instytucie Spraw Międzynarodowych.

Przewodniczący poseł Grzegorz Schetyna (PO):

Kto jest za przyjęciem sprawozdania Komisji o niezgłaszaniu zastrzeżeń? (15) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (0). Dziękuję.

Stwierdzam, że Komisja przyjęła sprawozdanie o niezgłaszaniu zastrzeżeń do druku nr 1465.

Przechodzimy do pkt 2, który obejmuje pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o współpracy rozwojowej (druk nr 1476). Proszę przedstawiciela wnioskodawców, posła Roberta Tyszkiewicza, o przedstawienie uzasadnienia.

Poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Dziękuję bardzo.

Szanowne koleżanki, szanowni koledzy, pani minister, panie prezesie. Nowelizacja ustawy o współpracy rozwojowej zakłada, po pierwsze – zmianę definicji współpracy rozwojowej w art. 2 ust. 1 ustawy. Wynika to z faktu, że polska współpraca rozwojowa skierowana jest nie tylko do krajów rozwijających się, ale również do ich społeczeństw, zatem podmiotem naszej aktywności w zakresie współpracy i pomocy rozwojowej są nie tylko państwa, ale i społeczeństwa. Takie jest nasze dotychchczasowe doświadczenie. Warto, aby taki zapis pojawił się w nowelizacji ustawy.

Projekt zakłada również zmianę art. 5 ust. 2 ustawy, ponieważ program nie określa priorytetów geograficznych i tematycznych dla pomocy humanitarnej i edukacji globalnej. Pomoc humanitarna udzielana jest w odpowiedzi na aktualne potrzeby humanitarne, zgodnie z zasadami humanitaryzmu, bezstronności, niezależności. Nie sposób przewidzieć katastrof naturalnych bądź spowodowanych przez człowieka, określić reakcji na nie w postaci celów i priorytetów. Cele i priorytety pomocy humanitarnej nie mogą być określane z wyprzedzeniem. Odnośnie do edukacji globalnej, ze względu na duże potrzeby związane z budowaniem świadomości wśród Polaków o krajach globalnego Południa, ich powiązaniach z krajami globalnej Północy, nie jest zasadne określanie priorytetów geograficznych edukacji globalnej.

Najważniejsza zmiana, która zawiera się w nowelizacji, dotyczy zmiany nazwy fundacji. Jest to konsekwencja decyzji rady fundacji z dnia 11 października ubiegłego roku, która została przeprowadzona w porozumieniu z ministrem spraw zagranicznych, ministrem skarbu państwa. Nowa nazwa została zarejestrowana w Krajowym Rejestrze Sądowym. Fundacja „Wiedzieć Jak” zmieniła nazwę na Fundację Solidarności Międzynarodowej. Jak państwo pamiętają, kiedy przyjmowaliśmy ustawę o współpracy rozwojowej, zawarliśmy tam zapis o Fundacji Know How, bo taka była jej ówczesna nazwa. Nazwa Fundacja Solidarności Międzynarodowej znakomicie wpisuje się w polskie tradycje demokratyczne, nawiązując do historii Solidarności i lepiej oddaje zadania i cele stawiane przed Fundacją.

Kolejna zmiana odnosi się do specyfiki działań Fundacji, która wymaga prowadzenia działań rozwojowych także na terenie Polski. Mamy doświadczenia, jeśli chodzi o wspieranie organizacji społecznych z Białorusi, które funkcjonują na terenie naszego kraju. Warto, aby Fundacja mogła tego typu wsparcia udzielać także na terytorium RP a nie tylko poza granicami kraju.

Proponowana jest również niewielka zmiana dotycząca opiniowania przez Fundację ważnych aktów prawnych dotyczących kwestii demokracji, współpracy i pomocy rozwojowej. Dotyczy ona art. 16 ust. 4.

Dla porządku warto stwierdzić, że projekt nie pociąga za sobą skutków finansowych dla budżetu państwa oraz jednostek samorządu terytorialnego. Jest zgodny z prawem Unii Europejskiej.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Grzegorz Schetyna (PO):

Dziękuję bardzo.

Czy pani minister chce zabrać głos w tej sprawie? Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Chciałabym dodać, że projekt stanowiska rządu dotyczący zmiany ustawy o współpracy rozwojowej jest w trakcie uzgodnień, ale w opinii MSZ, które – zgodnie z ustawą – pełni rolę koordynująca współpracę rozwojową, proponowane poprawki przyczynią się do sprawniejszej realizacji polskiej polityki zagranicznej w zakresie współpracy rozwojowej.

Ponieważ pan przewodniczący Tyszkiewicz uzasadnił poszczególne zmiany w takim duchu, jak uczyniłoby to MSZ, chciałabym tylko zwrócić uwagę, że w projekcie poprawek, które otrzymaliśmy proponowano zmianę nazwy fundacji na „Polska Fundacja Solidarności Międzynarodowej", a w KRS obecnie jest nazwa „Fundacja Solidarności Międzynarodowej". Takie jest prawidłowe brzmienie nazwy fundacji.

Przewodniczący poseł Grzegorz Schetyna (PO):

Pan przewodniczący Tyszkiewicz.

Poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Również Biuro Legislacyjne zwracało uwagę na tę niekonsekwencję. Oczywiście, przyjmuję tę uwagę jako autopoprawkę do projektu. Nazwa fundacji nie brzmi tak, jak zostało to błędnie w projekcie nowelizacji ustawy zapisane – „Polska Fundacja Solidarności Międzynarodowej", lecz „Fundacja Solidarności Międzynarodowej". Tak brzmi zarejestrowana nazwa.

Przewodniczący poseł Grzegorz Schetyna (PO):

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Halicki.

Poseł Andrzej Halicki (PO):

Uczestniczę w pracach rady Fundacji. Przy okazji nowelizacji zastanawiam się nad pewnym praktycznym aspektem, który dotyczy art. 11 ust. 3 czyli złożenia sprawozdania. W obecnym brzmieniu ustawy określona jest data do 15 kwietnia. Sądzę, że data 30 czerwca byłaby właściwa, żeby ten okres nie był krótszy niż ustawowy termin na to pozwala. Jest to drobna poprawka w dacie, ale sensowna z praktycznego punktu widzenia. Chciałbym formalnie zgłosić taki wniosek.

Poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Przyjmuję ten wniosek jako autopoprawkę.

Przewodniczący poseł Grzegorz Schetyna (PO):

Pan przewodniczący Iwiński, bardzo proszę.

Poseł Tadeusz Iwiński (SLD):

Dziękuję bardzo. Szczerze mówiąc, przyjąłem tę propozycję nowelizacji z mieszanymi uczuciami. Po pierwsze – uważam, że dobrze się stało, iż zdołaliśmy przed zakończeniem poprzedniej kadencji Sejmu przyjąć ustawę o współpracy rozwojowej. Toruje ona drogę do tego, co zawsze było ogromnym kłopotem organizacji pozarządowych. Nie można było planować działalności na kilka lat naprzód, lecz tylko w perspektywie rocznej. Uważam, że błędem podejścia polskiego rządu do pomocy rozwojowej jest brak koncentracji na realizacji ośmiu celów milenijnych, które zostały uznane przez ONZ i miały zostać zrealizowane do 2015 r.

Do tej samej kategorii włączono środki przeznaczone na projekty realizowane w ramach Partnerstwa Wschodniego. Bardzo mało środków przeznaczamy na cele milenijne. W tej sprawie nie zgadzałem się z panią minister i nie zgadzamy się nadal. Polskie podejście jest kuriozalne na tle podejścia europejskiego i światowego. Są standardy międzynarodowe i nie ma co wymyślać prochu.

Rozumiem potrzebę nowelizacji, która jest bezdyskusyjna w odniesieniu do nazwy Projekt zawiera cztery propozycje poprawek. Co do pozostałych kwestii, mam poważne wątpliwości. Konsultowałem te propozycje z kierownictwem Grupy Zagranica, która skupia obecnie 62 organizacje pozarządowe. Pomijam fakt, że używa się sformułowania

„państwa rozwijające się”, które nic nie znaczy. Czy Polska nie jest państwem rozwijającym się? Czy USA nie są państwem rozwijającym się?

Idea poprawki nr 1 jest taka, aby dodać wątek społeczny. „Przez współpracę rozwojową rozumie się ogół działań podejmowanych przez organa administracji rządowej w celu udzielania państwom rozwijającym się lub ich społeczeństwom…”. To sformułowanie samo w sobie nie jest groźne, ale uzasadnienie takiego zapisu jest błędne. Oczywiście, w ustawie nie liczy się uzasadnienie, tylko treść, ale ważna jest interpretacja przepisów. W uzasadnieniu stwierdza się, że następuje zmiana definicji współpracy rozwojowej, gdyż polska współpraca rozwojowa jest skierowana nie tylko do krajów rozwijających się, ale również do ich społeczeństw, osób ubiegających się o status uchodźcy w Polsce czy osób biorących udział w programach stypendialnych w Polsce. Zgodnie ze standardami europejskimi, tego typu działania nie wchodzą w zakres oficjalnej pomocy rozwojowej (ODA). Pojawia się zagrożenie, że będzie przyzwolenie na wliczanie kosztów finansowania edukacji w Polsce studentom np. z Białorusi do pomocy rozwojowej. To samo dotyczy uchodźców.

W Polsce nie ma wyraźnej korelacji pomiędzy listą krajów priorytetowych pomocy a listą krajów pochodzenia stypendystów, których koszty są wliczane do ODA. Wedle zasad OECD, dotyczących kwalifikowania kosztów jako oficjalnej pomocy rozwojowej, można zaliczać koszty pomocy dla uchodźców tylko w pierwszych dwunastu miesiącach ich pobytu w kraju udzielającym schronienia. Organizacje pozarządowe zajmujące się problematyką pomocy rozwojowej od lat postulują, żeby nie wliczać do ODA kwot przeznaczanych na ten cel, ponieważ pobyt uchodźców w innym kraju nie przyczynia się w żadnym stopniu do rozwoju krajów pochodzenia uchodźców. Pomijam kwestię, że oni na ogół nie wracają do kraju ojczystego. W 1991 r. przystąpiliśmy do Konwencji genewskiej a stosujemy inne podejście. Albo jest to ignorancja MSZ i rządu, albo świadome działanie sprzeczne ze standardami i uzgodnieniami międzynarodowymi.

Jeśli takie jest uzasadnienie poprawki, to nie powinna ona zostać przyjęta. Samo sformułowanie, że chodzi o pomoc społeczeństwom, nie budzi zastrzeżeń.

Kompletnie nie rozumiem poprawki w odniesieniu do celów i priorytetów pomocy humanitarnej oraz edukacji globalnej. Chodzi o zmianę dotychczasowego zapisu: „Program określa cele oraz priorytety geograficzne i tematyczne pomocy rozwojowej, pomocy humanitarnej i edukacji globalnej”. To jest precyzyjne sformułowanie, ujmujące trzy segmenty współpracy rozwojowej. Zamiast tego zapisu proponuje się następujący: „Program określa cele oraz priorytety geograficzne i tematyczne pomocy rozwojowej”. To jest istotna zmiana i nie wiem po co, gdyż jest szkodliwa. Nie uwzględnia bowiem tego, że jest udzielana pomoc humanitarna w odpowiedzi na aktualne potrzeby humanitarne, zgodnie z zasadami humanitaryzmu, bezstronności, neutralności i niezależności.

Ta poprawka jest niepotrzebna, tym bardziej że nie sposób przewidzieć priorytetów geograficznych pomocy humanitarnej. W zakresie pomocy humanitarnej mieści się nie tylko pomoc natychmiastowa, ale także planowane działania na rzecz tzw. forgotten crisis. Jestem zdecydowanie przeciwko tej poprawce.

Ostatnia poprawka, która również jest niezrozumiała i niedemokratyczna, dotyczy zakresu zadań rady programowej współpracy rozwojowej. W radzie zasiada kilku parlamentarzystów (ja nie jestem jej członkiem) oraz kilka osób z organizacji pozarządowych, moim zdaniem – za mało. Zapis dotychczasowy brzmiał następująco: „Do zadań rady należy w szczególności opiniowanie projektów dokumentów rządowych związanych ze współpracą rozwojową”. Proponuje się zapis: „Do zadań rady należy […] opiniowanie projektów dokumentów rządowych związanych ze współpracą rozwojową o szczególnym znaczeniu dla współpracy rozwojowej”.

Jest to oczywiste zawężenie tematyczne i obniżenie roli rady. Otwiera furtkę do woluntarystycznego traktowania opinii czy stanowiska rady. Akcent zostaje przesunięty na uznaniowość MSZ. To MSZ będzie decydowało, czy dana sprawa ma specjalne znaczenie, czy nie. Ponadto nie ma żadnego mechanizmu odwoławczego. To jest antydemokratyczna poprawka. Dziwię się, pani minister, gdyż są ludzie, którzy powinni się na tym znać. W porozumieniu z organizacjami pozarządowymi zgłaszam sprzeciw wobec tej poprawki.

Przewodniczący poseł Grzegorz Schetyna (PO):

Pan poseł Szczerski, bardzo proszę.

Poseł Krzysztof Szczerski (PiS):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Będę kontynuował sceptyczny ton w odniesieniu do proponowanej nowelizacji. Mam przede wszystkim pytanie do pana posła wnioskodawcy Roberta Tyszkiewicza. Po pierwsze – proszę powiedzieć, o co chodzi? Na pewno nie chodzi o kilka poprawek, które zostały przedstawione. Jaka myśl się za tym kryje? Jest dla mnie niepokojące, że zmieniamy ustawę, gdyż ktoś wcześniej zmienił nazwę fundacji w KRS. Musimy zatem dostosować ustawę do zmiany w KRS, której dokonała sama fundacja. Kierunek działania wydaje się niewłaściwy. Sejm „przyklepuje" decyzję fundacji, która zmieniła swoją nazwę. Musimy zmienić ustawę, żeby nadal móc przekazywać pieniądze fundacji, która zmieniła swoją nazwę.

Proszę, żeby pan przewodniczący wyjaśnił, jak to się dzieje, że najpierw następuje zmiana nazwy fundacji a potem Sejm musi zmieniać ustawę o pomocy rozwojowej? To jest dziwactwo.

Po drugie – nie rozumiem, dlaczego dopisanie, że współpraca rozwojowa skierowana jest również do społeczeństw prowadzi do konkluzji, iż państwo polskie będzie pomagać uchodźcom w Polsce. Wspomniał o tym poseł Iwiński. Tak brzmiący zapis art. 2 ust. 1 w ogóle nie odnosi się do pomocy uchodźcom w Polsce ani do programów stypendialnych realizowanych w Polsce poprzez fundację. Mowa jest o pomocy społeczeństwom i państwom rozwijającym się. Dlaczego uzasadnienie znacznie poszerza brzmienie zapisu? Nie wiem, jak mam ten zapis interpretować – wedle literalnego brzmienia ustawy czy zgodnie z uzasadnieniem, co znacznie przedmiotowo rozszerza zapis ustawowy? Albo stoi za tym jakaś myśl – wówczas należałoby zapisać wprost, że chodzi o programy stypendialne realizowane w ramach pomocy rozwojowej. Jednak taki zapis byłby niezgodny z definicją ODA i powstałby problem. Czy dlatego zawarliście państwo ogólne sformułowanie w ustawie i dopiero w uzasadnieniu sprecyzowaliście, jaka jest jego intencja?

Z punktu widzenia legislacyjnego jest to dziwactwo. Proszę pana przewodniczącego o wyjaśnienie tej kwestii.

Trzecia kwestia, która dla mnie jest zadziwiająca, związana jest z tym, jaki jest cel, aby fundacja działała również na terenie Polski. Która z poprawek zawiera zapis, że fundacja będzie udzielać pomocy również na terytorium Polski? Może wynika to z faktu, o którym wspomniał poseł Iwiński, że Polska jest krajem rozwijającym się? Kolejna fundacja rządowa ma podejmować działania na terytorium Polski, gdzie funkcjonuje polski rząd, instytucje publiczne, urzędy, samorządowe. Po co nam fundacja państwowa, która będzie funkcjonowała na terytorium Polski, realizując cele pomocy rozwojowej?

Jestem sceptyczny wobec całej propozycji nowelizacji i będę glosował przeciwko ustawie.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Schetyna (PO):

Dziękuję. Pan poseł Girzyński.

Poseł Zbigniew Girzyński (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Podzielając opinię moich przedmówców, wyrażam daleko idący sprzeciw wobec tej nowelizacji. Profesorowie Iwiński i Szczerski zastanawiali się, jaka myśl stoi za tymi poprawkami, czując intuicyjnie, że „coś jest nie tak". Otóż tu jest coś bardzo „nie tak". Mieliśmy kiedyś ustawę zawierającą słynne sformułowanie „lub czasopisma". Ktoś kiedyś będzie odpowiadał za zapis dziś proponowany, jeśli go przyjmiemy, który brzmi „lub ich społeczeństwom". To określenie pojawia się nieprzypadkowo. Nowelizacja jest obliczona na konkretny skutek. Chodzi o to, aby skromne pieniądze, które Polska wydaje na pomoc rozwojową w krajach, które takiej pomocy potrzebują, wydawać na terytorium Polski, aby ludzie, którzy dziś kierują fundacją z politycznego namaszczenia (pan prezes to przecież do niedawna wiceminister w rządzie) mogli zamiast w krajach, które pomocy potrzebują, wydawać pieniądze w Polsce i świetnie sobie za nie żyć.

Wystarczy przeanalizować dokumenty rozliczeniowe fundacji za zeszły rok. Fundacja otrzymała z budżetu państwa około 10 mln zł, z czego 1,3 mln zł stanowiły wynagrodze-

nia. Gdyby doliczyć koszty podróży służbowych, których jest bardzo dużo, to blisko 1/5 budżetu stanowią tego typu wydatki. Nie chodzi o to, żeby pomagać tym, którzy w Polsce studiują. Taka pomoc jest już świadczona. Studenci są wspomagani w różnoraki sposób. Chodzi o stworzenie możliwości, aby pomoc, która powinna być kierowana zewnątrz, pozostawała w Polsce, aby poprzez „ciepłe posady" usytuowanych swoich ludzi fajnie sobie żyć. Nigdy nie będzie mojego przyzwolenia na to, abyśmy w ten sposób marnowali pieniądze budżetowe i osłabiali kontrolę nad wydatkowaniem środków. Gdy środki pozostają w MSZ, podlegają bardziej skomplikowanym rygorom niż gdy są wydatkowane przez fundację.

Dla Polski jest to sytuacja wstydliwa. Słusznie pan prof. Iwiński przypomniał, że Polska zawsze miała stosunkowo skromne środki na pomoc rozwojową, bo jesteśmy państwem „na dorobku". Jeśli te skromne środki będą w ten sposób wydatkowane, będzie to niewłaściwe. Będę głosował przeciw nowelizacji. Zgłaszam wniosek o odrzucenie projektu w pierwszym czytaniu.

Przewodniczący poseł Grzegorz Schetyna (PO):

Pan przewodniczący Waszczykowski.

Poseł Witold Waszczykowski (PiS):

Chciałbym krótko podzielić się wątpliwościami. Wiele z nich sformułowaliśmy kilka tygodni temu, kiedy omawialiśmy sprawozdanie Fundacji Solidarności Międzynarodowej. Zwracaliśmy uwagę na koszty obsługi i wyprowadzenie z MSZ 10 mln zł oraz realizację tylko czterech projektów, które mogły zostać wykonane w ramach MSZ.

Jak rozumiem, nowelizacja zakłada, że w ramach zlecania zadań przez MSZ fundacja będzie otrzymywała następne pieniądze. Moje pytanie brzmi – czy fundacja będzie działała poza formułami konkursowymi? Czy będzie również w sposób pozakonkursowy rozdzielała środki?

Ktoś ubiegający się o status uchodźcy podlega działaniom Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. W jaki sposób fundacja będzie wspierała tego ubiegającego się o status uchodźcy? Czy taka osoba będzie miała prawo ubiegać się o dodatkowy program? Czy będziecie państwo przelewać środki do MSW? Również program stypendialny jest nadzorowany przez inny resort. Czy stypendysta będzie zatem miał prawo ubiegać się o dodatkowe środki z fundacji, czy MSZ będzie przekazywać środki poprzez fundację do programu stypendialnego?

Pojawia się szereg pytań, które wynikają albo z samych zapisów proponowanych w nowelizacji, albo z nieprecyzyjnego uzasadnienia. To skłania mnie do postawienia pytania o cel nowelizacji. Kilka tygodni temu kwestionowaliśmy sensowność funkcjonowania fundacji.

Przewodniczący poseł Grzegorz Schetyna (PO):

Dziękuję. Czy są jeszcze pytania bądź wątpliwości?

Pan poseł wnioskodawca.

Poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, myślę, że lepiej by było, gdyby na część pytań szczegółowych, odnoszących się do bieżącej i planowanej działalności fundacji, mógł ustosunkować się pan prezes. Odniosę się tylko do tych wątpliwości, które dotyczą proponowanych zmian.

Żałuję, że pana posła Szczerskiego nie ma na sali. W sprawie nazwy fundacji chciałbym przypomnieć, że zgodną wolą wszystkich klubów parlamentarnych przyjęliśmy ustawę o współpracy rozwojowej. Była to ostatnia ustawa przyjęta przez Sejm poprzedniej kadencji. Nie było wówczas możliwości, aby przeprowadzić wcześniej zmianę nazwy fundacji. Już wówczas mówiliśmy, że fundacja zmieni nazwę i, że proponujemy nazwę „Fundacja Solidarności Międzynarodowej" lub podobną, odwołującą się do doświadczenia ruchu Solidarności. Nie budziło to wówczas żadnych kontrowersji. Było jasne, że jeśli chcemy zakończyć prace legislacyjne przed upływem kadencji, musimy to zrobić, godząc się na zapisanie w ustawie obowiązującej wówczas nazwy fundacji.

Dziękuję za powrót na salę pana posła Szczerskiego, wyjaśniam kwestię nazwy.

Wybór był prosty – albo zdążymy uchwalić ustawę w poprzedniej kadencji i przyjmiemy, że zmiana nazwy fundacji nastąpi w terminie późniejszym, albo poczekamy na zmianę nazwy fundacji, co oznaczałoby odłożenie po raz kolejny przyjęcia ustawy. Nie dostrzegam w tej sprawie drugiego dna.

Nie podzielam również obaw, które dotyczą rozszerzenia zakresu pomocy na społeczeństwo. Zwłaszcza tam, gdzie chodzi o wspieranie demokracji czy praw człowieka, często nie możemy liczyć na partnerstwo państwa, na terytorium którego chcemy być aktywni. Nie trzeba daleko szukać, wystarczy przywołać przykład Białorusi, gdzie trudno liczyć na współpracę z rządzącymi w odniesieniu do monitorowania aktów prześladowań politycznych. Taki jest zasadniczy cel rozszerzenia katalogu podmiotów, wobec których realizowana jest pomoc. W uzasadnieniu zostało to nietrafnie określone, ale liczy się zapis ustawowy. Z punktu widzenia naszych doświadczeń w zakresie współpracy rozwojowej a zwłaszcza wspierania demokracji, rozszerzenie zapisu na społeczeństwa jest krokiem we właściwym kierunku, który uelastycznia możliwość oddziaływania fundacji.

Kwestia możliwości działań na terytorium Polski. Jest oczywiste, że szereg działań było dotychczas realizowanych na terenie Polski. Największy niezależny portal internetowy białoruski działa w Warszawie, bo nie może funkcjonować na Białorusi. Rozumiem, że rada fundacji i program będą określały zakres działań. Jest zapewniona kontrola parlamentu i opinii publicznej. Fundacja składa sprawozdania i będzie to robić w przyszłości. Nie ma obawy, żeby jakiekolwiek środki były wydatkowane w sposób budzący wątpliwości bądź ukryty przed opinią publiczną. Musimy mieć świadomość, że część działań jest podejmowana przez fundację ze względu na dyskrecjonalny charakter tego typu aktywności i, aby nie narazić biorców pomocy na ewentualność prześladowań.

Konkludując, chcę powiedzieć, że przyjmuję – jako wynikające z troski i zaangażowania – refleksje pana prof. Iwińskiego i Grupy Zagranica – platformy współpracy organizacji niesłychanie zasłużonych dla polskiej współpracy rozwojowej i dla wspierania demokracji, aczkolwiek ich nie podzielam. Rozumiem to jako sygnał do rady fundacji, do pana prezesa i MSZ, jakie są oczekiwania środowisk. Nie widzę w proponowanych zmianach wypełnienia tego negatywnego scenariusza. Rozumiem obawy, ale proponowane poprawki nie stanowią podstaw do tego, aby uznać te obawy za uzasadnione.

Dziękuję bardzo.

Podsekretarz stanu w MSZ Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz:

Odnosząc się do uwag państwa posłów, można by przychylić się do opinii posłów Iwińskiego i Szczerskiego w kwestii uzasadnienia. Zdania zawarte w uzasadnieniu sprowadzają zapisy ustawy w kierunku, który – zdaniem MSZ – nie jest priorytetowy. Podzielałabym zatem te komentarze.

Z perspektywy polityki rozwojowej realizowanej przez MSZ stwierdzam, że większość działań jest realizowanych w państwach, które są beneficjentami polityki. Jest jednak problem Białorusi. Ponadto często życzeniem państw jest, aby część programów była realizowana w krajach rozwiniętych. Również życzeniem organizacji pozarządowych jest, żeby część programów była podejmowana niekoniecznie w Polsce, ale w innych krajach rozwiniętych.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Schetyna (PO):

Dziękuję.

Bardzo proszę.

Prezes Fundacji Solidarności Międzynarodowej Krzysztof Stanowski:

Dwie poprawki odnoszą się bezpośrednio do fundacji i pozwolę sobie je skomentować. Kwestię nazwy podejmowaliśmy w czasie posiedzeń Sejmu poprzedniej kadencji oraz w trakcie prac Komisji Spraw Zagranicznych. Mówiliśmy, że intencją jest zmiana nazwy. Prace nad ustawą o współpracy rozwojowej podejmowano w okresie różnych rządów, różnych koalicji politycznych. Po raz pierwszy, po dziesięciu latach prób udało się doprowadzić prace do końca dzięki wspólnemu wysiłkowi i konsensowi. Mieliśmy świadomość, że pewne zapisy będziemy musieli poprawiać. Polska była „w ogonie świata". Nowa

nazwa fundacji miała jednoznacznie kojarzyć się z Polską i z pozytywnym przekazem z Polski.

Co do art. 10 ust. 3, jego obecne brzmienie jest następujące: „Ze względu na szczególne warunki polityczne w państwie, w którym ma być realizowane zadanie z zakresu współpracy rozwojowej minister właściwy…". Fundacja nie wspiera uchodźców, nie przyznaje stypendiów, natomiast chce wspierać największy niezależny portal białoruski działający w RP. Obecnie nie ma możliwości wspierania działalności portalu adresowanej do Białorusi. Możemy finansować korespondentów a nie to, co jest istotą tej działalności – serwery, redakcję, biuro w Warszawie.

Fundacja nie ma nic wspólnego z obszarem MSW czyli kwestiami wspierania uchodźców. Nie zajmuje się również pomocą humanitarną. Nie wspieramy programów stypendialnych. Odbywa się to na zasadzie współpracy Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego z MSZ. Są na to przewidziane odpowiednie środki w budżecie.

Zmiana zapisu jest potrzebna, aby działania adresowane do Białorusi móc realizować na terenie RP oraz innych państw, w których znajdują się przedstawiciele społeczeństw, którzy są prześladowani ze względu na przekonania polityczne w kraju ojczystym.

Dziękuję za poprawkę zgłoszoną przez posła Halickiego. Chcielibyśmy przedstawiać sprawozdania, które są już zatwierdzone przez audyt finansowy. Termin kwietniowy jest zbyt wczesny.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Schetyna (PO):

Dziękuję bardzo.

Poseł Szczerski.

Poseł Krzysztof Szczerski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Nie występuję jako przeciwnik realizowania projektów pomocowych dla Białorusi. Jednak im dłużej słucham wszystkich państwa, tym bardziej jestem zdziwiony zapisami, które mamy przed sobą. Proponuję, aby poseł wnioskodawca wycofał projekt, przepracował i zgłosił ponownie. Kompromitacją jest poprawka dotycząca zmiany nazwy fundacji, która zawiera błędną nazwę fundacji. Teraz, w drodze autopoprawki, nazwa została zmieniona na właściwą. To pokazuje tempo lub dziwny sposób procedowania nad tym projektem nowelizacji.

Trzeba gruntownie przepracować uzasadnienie. Zapytuję Biuro Legislacyjne – dlaczego uzasadnienie ma się nijak do treści artykułów i do wyjaśnień? Uzasadnienie wprost odnosi się do programów stypendialnych i uchodźców. Przed chwilą usłyszeliśmy, że fundacja nie prowadzi tego typu działań. Dlaczego dopiero uzasadnienie bądź interpretacja zapisu precyzuje, czego dotyczy nowelizacja ustawy? Z zapisu nowego ust. 3 w art. 10 w ogóle nie wynika, że pomoc będzie realizowana w krajach rozwiniętych albo w Polsce. To jest interpretacja wpisana w intencje, które nie znajdują odzwierciedlenia w literze prawa.

Powiem państwu anegdotę. Do księgowego przyszedł minister z poleceniem wypłaty pensji dyrektorskiej dla pięciu osób. Kiedy księgowy zapytał o podstawę wypłaty pensji dyrektorskiej, usłyszał, że nie należy o to pytać, gdyż te osoby mają etaty niejawne. To jest ustawa o działaniach niejawnych. Zapisy są tak nieprecyzyjne, że każda interpretacja będzie dozwolona. Z uzasadnienia wynika, że chodzi o coś zupełnie innego niż to, co zostało wprost w nowelizacji zapisane. Zapis musi być na tyle ogólny, żeby można było robić wszystko i nic. Tak nie może być. Jeśli intencje są przejrzyste – zmiana nazwy i umożliwienie prowadzenia działań w odniesieniu do społeczeństw a nie tylko państw, to przygotujmy nowelizację, która będzie tego dotyczyła.

Proszę o opinię Biura Legislacyjnego. Wydaje mi się, że uzasadnienie, zapisy ustawowe i wypowiedzi w debacie to trzy odrębne rzeczy. Proszę, żeby to uzgodnić i przedstawić porządny projekt, do którego nie trzeba będzie wnosić autopoprawek i który nie będzie musiał być interpretowany poprzez uzasadnienie.

Przewodniczący poseł Grzegorz Schetyna (PO):

Pan przewodniczący Tyszkiewicz.

Poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Jako reprezentant posłów wnioskodawców chciałem jednoznacznie oświadczyć, że wycofuję zapis w uzasadnieniu, który dotyczy uchodźców i programów stypendialnych i budzi najwięcej kontrowersji. Jest to niefortunne sformułowanie i nie powinno się pojawić. Podtrzymuję wszystkie dotychczasowe wyjaśnienia, które przedstawiłem. Rozumiem zapał polemiczny pana posła, ale pod tymi zapisami nic się nie kryje. Są one dość oczywiste. O zmianie nazwy fundacji mówiliśmy, przywołując okoliczności. Nie było innego sposobu. Jeśli chodzi o rozszerzenie świadczenia pomocy na społeczeństwa państw, to również wydaje się oczywiste. Każdy może dopisać do tego swoją treść, ale – moim zdaniem – doszukiwanie się złych intencji nie znajduje uzasadnienia w treści poprawek.

Poseł Krzysztof Szczerski (PiS):

Nie mówię o złych intencjach, lecz o tym, że zapisy nie odzwierciedlają intencji.

Poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Rozmawiajmy o konkretnych zapisach a nie o tym, co się może pod tym kryć.

Poseł Krzysztof Szczerski (PiS):

Gdzie jest zapis, że fundacja może działać na terytorium Polski i krajów rozwiniętych?

Przewodniczący poseł Grzegorz Schetyna (PO):

Pan przewodniczący Iwiński.

Poseł Tadeusz Iwiński (SLD):

To była ciekawa wymiana zdań, która pokazała, że choć jest powód nowelizacji – zmiana nazwy fundacji, projekt nowelizacji jest chaotyczny i źle przygotowany. To nie ulega wątpliwości. Mówię to jako poseł, który zasiada w Komisji od pierwszych demokratycznych wyborów. Nieprzypadkowo dwaj ludzie nauki zgłaszają uwagi. Nie wiem, czy można wycofać część uzasadnienia. Moim zdaniem, nie można. To jest pytanie prawne.

Gdyby projekt nowelizacji sprowadzał się tylko do zmiany nazwy, byłby do przyjęcia. Mogłaby również zostać zaaprobowana poprawka nr 1, dodająca sformułowanie „lub ich społeczeństwom".

Panie przewodniczący, jeszcze nie skończyłem. Szkoda, że pan nie przerywał posłowi Tyszkiewiczowi.

Przewodniczący poseł Grzegorz Schetyna (PO):

On jest sprawozdawcą.

Poseł Tadeusz Iwiński (SLD):

W regulaminie nie ma zapisu, że sprawozdawca może zabierać głos dłużej niż inni.

Najlepiej byłoby, gdyby wnioskodawcy wycofali projekt i przedstawili projekt zmiany nazwy, zmienili uzasadnienie oraz wycofali poprawkę nr 2 i 4, które są niepotrzebne, niedemokratyczne, ograniczające kontrolę. Chodzi o wycofanie poprawki dotyczących ograniczenia zadań rady programowej współpracy rozwojowej, co stwarza możliwość woluntarystycznego podejmowania decyzji przez MSZ i ogranicza mechanizmy kontrolne a także poprawki dotyczącej wycofania zapisu o pomocy humanitarnej i edukacji globalnej.

Przewodniczący poseł Grzegorz Schetyna (PO):

Najdalej idący był wniosek posła Girzyńskiego o odrzucenie projektu nowelizacji.

Biuro Legislacyjne?

Legislator w Biurze Legislacyjnym Kancelarii Sejmu Przemysław Sadłoń:

Taki wniosek może być rozpatrzony dopiero po zakończeniu pierwszego czytanie. Formalnie należałoby zakończyć ten etap postępowania.

Poseł Tadeusz Iwiński (SLD):

Czy może pan się wypowiedzieć w sprawie możliwości usunięcia części uzasadnienia?

Przewodniczący poseł Grzegorz Schetyna (PO):

Bardzo proszę.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Jeśli chodzi o modyfikację uzasadnienia dołączonego do projektu ustawy, takiej możliwości w trakcie prac nie ma. Żadne poprawki zgłaszane na etapie rozpatrywania projektu nie mogą odnosić się do uzasadnienia a jedynie do treści normatywnej projektu. Nie ma także ani technicznej, ani formalnej możliwości modyfikacji w uzasadnieniu poprzez jego częściowe wycofanie, wniesienie nowego uzasadnienia. Takiej możliwości regulaminowej nie ma. Do części normatywnej projektu w drodze poprawek mogą być wprowadzane modyfikacje i korekty.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Grzegorz Schetyna (PO):

Przyjmując uwagi Biura Legislacyjnego, umówimy się na prace nad projektem na następnym posiedzeniu. Poprosimy o zmianę uzasadnienia.

Poseł Tadeusz Iwiński (SLD):

Nie ma takiej możliwości.

Przewodniczący poseł Grzegorz Schetyna (PO):

Co możemy zrobić?

Legislator Przemysław Sadłoń:

Na tym etapie w uzasadnieniu nie można dokonać żadnych zmian.

Przewodniczący poseł Grzegorz Schetyna (PO):

Ale możemy napisać nowe uzasadnienie.

Legislator Przemysław Sadłoń:

W takim przypadku należałoby złożyć projekt, do którego będzie dołączone uzasadnienie o określonej treści.

Przewodniczący poseł Grzegorz Schetyna (PO):

O tym mówię.

Zrobimy przerwę w posiedzeniu i wrócimy do sprawy. W przeciwnym wypadku musielibyśmy odrzucić projekt wraz z uzasadnieniem.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Mogą państwo w ogóle go nie rozpatrywać.

Przewodniczący poseł Grzegorz Schetyna (PO):

Ogłaszam pięciominutową przerwę. Ustalimy, co zrobić, żeby wyjść z tej sytuacji.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Grzegorz Schetyna (PO):

Po konsultacjach, w związku z tym, że musimy przeprowadzić nowelizację do końca roku i nie mamy czasu, żeby przesuwać prace nad projektem, poddam pod głosowanie wniosek posła Girzyńskiego. Potem będziemy kontynuować prace.

Kto jest za wnioskiem posła Girzyńskiego o odrzucenie projektu nowelizacji? (6) Kto jest przeciw? (7).

Wniosek najdalej idący nie uzyskał większości.

Stwierdzam zakończenie pierwszego czytania. Wnoszę o niezwłoczne przystąpienie do rozpatrzenia projektu. Przystępujemy do rozpatrzenia projektu ustawy z druku nr 1476. Otwieram dyskusję. Wszystko zostało powiedziane.

Czy do tytułu ustawy są uwagi? Nie ma uwag.

Czy są uwagi do art. 1 pkt 1? Biuro Legislacyjne.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Jeśli pan przewodniczący pozwoli, będziemy odnosili się kolejno do poszczególnych punktów, rozpoczynając od pkt 1 w art. 1. W odniesieniu do zmiany dotyczącej art. 2 ust. 1, rozszerzającej możliwość udzielania pomocy także społeczeństwom państw rozwijających się, mielibyśmy propozycję, aby wyraz „społeczeństwom” zastąpić wyrazem „ludności”. Wyraz „społeczeństwo” jest mało uchwytny i z tego punktu widzenia bardziej

adekwatny do użycia wydaje się wyraz „ludność" jako określenie, pojawia się w ustawie w art. 2 w pkt 1 i 2. Co prawda społeczeństwo również występuje w ustawie, ale w ściśle określonym kontekście – gdy mowa jest o społeczeństwie obywatelskim.

Konkludując, nasza propozycja miałaby na celu zastąpienie wyrazu „społeczeństwom" wyrazem „ludności".

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Schetyna (PO):

Czy sprawozdawca przyjmuje tę uwagę?

Poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Podtrzymuję propozycję zawartą w projekcie.

Przewodniczący poseł Grzegorz Schetyna (PO):

Bardzo proszę.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Chciałbym jeszcze zwrócić uwagę na opinię BAS, która została sporządzona do projektu ustawy. Ekspert BAS, pan dr hab. Marek Szydło wskazuje, że rozszerzenie definicji współpracy rozwojowej powinno pociągnąć za sobą także rozszerzenie zakresu podmiotowego ustawy, a więc zmianę w art. 1 ust. 1 ustawy. Biuro Legislacyjne podziela tę sugestię.

Poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Czy Biuro Legislacyjne mogłoby sprecyzować treść tej poprawki? Przyjąłbym tę sugestię jako autopoprawkę.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Na str. 9 opinii BAS zawarta jest propozycja brzmienia ust. 1 w art. 1. „Ustawa określa organizację, zasady i formy współpracy rozwojowej podejmowanej z tymi państwami lub ze społeczeństwami tych państw, które są wymienione na liście biorców pomocy rozwojowej ustalonej przez Komitet Pomocy Rozwojowej Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju, w tym państwami objętymi programem Partnerstwa Wschodniego, zwanymi dalej państwami rozwijającymi się".

W naszej opinii ta propozycja jest obarczona pewną wadą. Zawarcie tego dodatkowego sformułowania „lub ze społeczeństwami tych państw" zaraz po wyrazach „z tymi państwami" prowadzi do wniosku, że skrót państwa rozwijające się odnosi się zarówno do państw, jak i do społeczeństw tych państw. Wydaje się to niezbyt fortunnym ujęciem tego zakresu. Propozycję BAS zmodyfikowalibyśmy w następujący sposób. W art. 1, na samym końcu, po wyrazach „państwami rozwijającymi się" proponujemy dodać wyrazy „a także ze społeczeństwami tych państw". To wychodziłoby naprzeciw sugestiom zawartym w opinii BAS.

Dziękuję bardzo.

Poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Przyjmuję to jako autopoprawkę.

Przewodniczący poseł Grzegorz Schetyna (PO):

Dziękuję bardzo.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Poprawka powinna zostać zgłoszona na piśmie i rozstrzygnięta przez Komisję.

Poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Chciałbym zgłosić poprawkę w treści proponowanej przez Biuro Legislacyjne.

Przewodniczący poseł Grzegorz Schetyna (PO):

Kto jest za przyjęciem pkt 1 w art. 1, łącznie z poprawką w brzmieniu przedstawionym przez Biuro Legislacyjne? (10) Kto jest przeciw? (7) Kto się wstrzymał? (1).

Przechodzimy do rozpatrzenia pkt 2 w art. 2. Kto jest za przyjęciem poprawki? Przepraszam, Biuro Legislacyjne.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Jeśli chodzi o zmianę nr 2 w art. 1, z naszej strony także byłaby uwaga. Po pierwsze – wydaje się, że konsekwencją wprowadzenia tej zmiany i ograniczenia zakresu programu jedynie do celów i priorytetów geograficznych i tematycznych pomocy rozwojowej powinna być zmiana także w art. 13 w ust. 1 w pkt 10 ustawy, który to przepis wskazuje, że minister właściwy do spraw zagranicznych ocenia skuteczność realizacji celów współpracy rozwojowej określonych w programie. Wraz z ograniczeniem zakresu programu i treści programu jedynie do celów pomocy rozwojowej minister nie będzie miała faktycznej możliwości oceny realizacji celów współpracy rozwojowej jako takiej. Jako konsekwencję zmiany zawartej w pkt 2 art. 1 należy poddać pod państwa rozwagę nowelizację pkt 10 w ust. 1 w art. 13.

Druga konsekwencja dotyczy art. 16 pkt 1, który brzmi następująco, odnosząc się do zadań rady. „Przedstawianie propozycji dotyczących priorytetów geograficznych i tematycznych współpracy rozwojowej". Można sobie wyobrazić, że rada będzie w szerszym zakresie przedstawiała pewne propozycje i będą one dotyczyły wszystkich elementów współpracy rozwojowej – pomocy rozwojowej, pomocy humanitarnej i edukacji globalnej. Wydaje się jednak, że brzmienie pkt 1 w art. 16 było ściśle skorelowane z brzmieniem art. 5 ust. 2, który ulega zmianie.

W związku z tym pytanie do wnioskodawców, czy również w tym zakresie zmiany nie są niezbędne?

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Grzegorz Schetyna (PO):

Pani minister?

Podsekretarz stanu w MSZ Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz:

Dziękuję bardzo.

Odnosząc się do uwag Biura Legislacyjnego i posła Iwińskiego, mam następującą sugestię ze strony MSZ. Obecne brzmienie zmiany nr 2, odnoszącej się do art. 5 ust. 2 jest następujące: „Program określa cele oraz priorytety geograficzne i tematyczne pomocy rozwojowej". Proponuje się wykreślenie pomocy humanitarnej i edukacji globalnej.

Poseł Tadeusz Iwiński (SLD):

Dlaczego?

Podsekretarz stanu w MSZ Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz:

Trudno jest określić priorytety geograficzne i tematyczne pomocy humanitarnej i edukacji globalnej, bo one zmieniają się w zależności od potrzeb, m.in. kryzysów humanitarnych. Cele pomocy humanitarnej i edukacji globalnej należy w programie utrzymać. Tym samym mam propozycję, aby rozważyć zapis: „Program określa cele oraz priorytety geograficzne i tematyczne pomocy rozwojowej oraz cele pomocy humanitarnej i edukacji globalnej". Tym samym cele pozostają, natomiast nie definiujemy priorytetów geograficznych i tematycznych, bo tych nie jesteśmy w stanie przewidzieć wobec nieprzewidywalności kryzysów humanitarnych.

Przewodniczący poseł Grzegorz Schetyna (PO):

Biuro Legislacyjne?

Legislator Przemysław Sadłoń:

Nie mamy tej propozycji zgłoszonej przez panią minister przed oczami, ale wydaje się, że bardziej zgrabny byłby następujący zapis: „Program określa cele współpracy rozwojowej oraz priorytety geograficzne i tematyczne pomocy rozwojowej". Byłby on bardziej zwięzły, natomiast oddawałby intencje propozycji pani minister.

Przewodniczący poseł Grzegorz Schetyna (PO):

Pan poseł Szczerski.

Poseł Krzysztof Szczerski (PiS):

Panie przewodniczący, panie marszałku. Czy możemy zarządzić przynajmniej półgodzinną przerwę? Poseł wnioskodawca wniesie wszystkie autopoprawki. Teraz nasze

prace przypominają kabaret. Poprawki powinny być wniesione na piśmie. Popracujmy nad tym na spokojnie.

Przewodniczący poseł Grzegorz Schetyna (PO):

Zarządzę przerwę do jutra. Prace będziemy kontynuować po spotkaniu z gośćmi gruzińskimi. Będzie czas na spisanie poprawek i uzasadnienia.

Poseł Tadeusz Iwiński (SLD):

Z przykrością stwierdzam, że już dawno nie widziałem takiego knota prawnego. Kompletnie nie zgadzam się z tym, co powiedziała pani minister. Nie widzę powodu, żeby rezygnować z triady, która jest klasyczna: pomocy rozwojowej, pomocy humanitarnej i edukacji globalnej. Pani nie ma racji, mówiąc, że nie można przewidzieć określonych kryzysów.

Przewodniczący poseł Grzegorz Schetyna (PO):

Prace będziemy kontynuować jutro.

Zamykam posiedzenie Komisji.